Quentin Skinner. Metoda historyczna i wolność republikańska,
red. J. Grygieńć, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu
Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, ss. 317

*Łukasz Perlikowski**

Książka pt. *Quentin Skinner. Metoda historyczna i wolność republikańska* jest dokumentem nadzwyczajnego przedsięwzięcia naukowego pod kierownictwem Janusza Grygieńcia. Dyskurs wokół wybranego zagadnienia filozoficzno-politycznego został przeprowadzony niezwykle kompleksowo i profesjonalnie. Trzeba bowiem odnotować, iż publikacji towarzyszyła żywa debata i naukowe dociekania, które miały miejsce podczas wizyty Quentina Skinnera w Polsce. Brytyjski filozof dnia 12 maja 2016 roku na zaproszenie Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wygłosił wykład pt. *A Genealogy of Liberty* oraz wziął udział w okazjonalnym seminarium naukowym.

Książka o teorii Quentina Skinnera po-myślana jest jako wielostronna dyskusja nad głównymi tezami myśliciela z Cam-

bridge. Stąd struktura książki przedstawia się następująco. Tom otwiera wprowadzenie autorstwa redaktora publikacji. Następnie umieszczono cztery reprezentatywne dla podejścia Skinnera teksty jego autorstwa, które na język polski zostały przełożone przez naukowców związanych z toruńskim ośrodkiem naukowym: *Prawda, przekonanie i interpretacja; Język a zmiana społeczna; Moralna niejasność a renesansowa sztuka krasomówstwa; Trzecia koncepcja wolności*. Komentarze i polemiki do tychże tekstów tworzą dwa bloki: *Interpretacja tekstów historycznych* oraz *Wolność republikańska* i stanowią dopełnienie publikacji.

Jaka korzyść płynie z lektury tekstów zebranych w tomie *Quentin Skinner. Metoda historyczna i wolność republikańska*? Odpowiedź na to pytanie chciałibyśmy ustanowić motywem przewodnim recenzji, bowiem same streszczenia poszczególnych tekstów zawarte są we wstępie re-

* Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Humanistyczny.

daktora tomu (s. 15–18.). Z tekstów Skinnera dowiemy się przede wszystkim, jak czerpać z dziedzictwa klasyków. Działalność intelektualna badacza myśli politycznej opiera się w dużej mierze na analizie znaczących pojęć: wolność, suwerenność, uprawnienie, dobro wspólne, władza etc. Adekwatność pojęć i kompatybilność z dyskursem współczesnym staje się największym problemem historii intelektualnej. Co myślimy, gdy używamy tych ważnych pojęć, i czy myślimy to samo, co autorzy, którzy rozwijali te pojęcia w przeszłości? Oraz: jak należy pojąć znaczenie danych pojęć w kontekście epoki, w której powstawały? Autor daje następujące wskazówki: „Apeluję więc o prowadzenie badań literackich i historycznych ukierunkowanych nie tyle na interpretację pojedynczych tekstów, ile na prezentację spektaklu kultury zmagającej się z samą sobą. Sądzę, że jest to główny cel, jaki powinny stawiać przed sobą dyscypliny interpretacyjne.” (s. 30). Aby zrozumieć w pełni treści interpretowane, Skinner odsuwa kategorię prawdy na dalszy plan rozważań, a prymat przyznaje kontekstowi. „Spektakl kultury zmagającej się ze sobą”, gdy ma być przedmiotem interpretacji, musi być pojmowany jako amalgamat różnych przekonań, których prawdziwość nie gra tutaj najważniejszej roli. Zdaniem autora bowiem uznanie jednego przekonania za prawdziwsze, bardziej bliskie prawdzie, odsuwa naszą uwagę od innych przekonań, w których może kryć się klucz do pełnowartościowego rozumienia pojęć.

Jaki jest cel przedsięwzięć polegających na badaniu języka oraz znaczenia pojęć relewantnych społecznie? W eseju pt. *Język a zmiana społeczna* autor pisze: „Zapytałem, jakiego rodzaju wiedzę i świadomość możemy nabyć na temat naszego świata społecznego, badając słownik, którego używamy do opisywania i oceniania go. Odpowiedziałem, że jesteśmy w stanie zrozumieć trzy rodzaje problemów: zmieniające się przekonania i teorie społeczne, zmieniające się wyobrażenia i świadomość społeczną, a także zmieniające się wartości i postawy społeczne.” (s. 55). Widzimy zatem, na co wskazuje również Janusz Grygień w tekście z części drugiej (*Rekonstrukcja intencji czy dekonstrukcja ideologii. Praktyczne konsekwencje kontekstualizmu metodologicznego Quentina Skinnera*), iż ta Skinnerowska perspektywa badawcza ma również potencjał w dziedzinie politycznej *praxis*. Ustalanie znaczenia pojęć moralnych i społecznych jest podstawą do wszelkiej dalszej działalności publicznej. O tym, dlaczego interpretacja pojęć moralnych jest taka istotna, dowiadujemy się z tekstu, w którym brytyjski naukowiec omawia metodę *paradiastole* (*Moralna niejasność a renesansowa sztuka krasomówstwa*), która to metoda polega na odpowiednim porządku argumentacji, mającym na celu usprawiedliwienie wad moralnych przez ukazanie ich jako cnót. Figura *paradiastole* jest dowodem na immanentną nieostrość pojęć moralnych. Przyczyna tego leży w emocjonalnej stronie motywacji jednostek, które dzięki narzędziom

retorycznym mogą argumentować w kwestiach moralnych wbrew przykazaniom rozumu. Stąd nieracjonalność sporów moralnych, która objawia się jako nieustępliwość stron sporu, stanowi główną przyczynę ich nierozwiązywalności. Władza orzekania o słuszności interpretacji pojęć moralnych będzie zatem wiązana z najwyższą władzą w sferze publicznej. Autor wskazuje, iż: „Jedną z przyczyn, jak powiada nam Hobbes, konieczności ustanowienia władcy absolutnego, którego sądy w każdej kwestii dotyczącej i dobra wspólnoty politycznej musimy podzielać, aby je zaaprobować, jest to, że jedynie takie działanie czyni nas zdolnymi do przezwyciężenia niejasności towarzyszących językowi opartemu na paradiastole” (s. 88). W tym właśnie sensie rozstrzygnięcia kwestii interpretacji pojęć moralnych mają aspekt polityczny. Obowiązująca i wiążąca interpretacja swoją wagą może być równa decyzji politycznej, a na pewno jest jej analogonem, co wyraźnie widać na przykładzie politycznego wymiaru orzecznictwa sądowego.

W czwartym eseju Quentina Skinnera, który mieści się w recenzowanym zbiorze, autor dokonuje spektakularnej krytyki klasycznej dychotomii wolności pozytywnej i negatywnej, której dokonał Isaiah Berlin, a którą wcześniej omawiał również Benjamin Constant, gdy pisał o wolności starożytnych i wolności nowożytnych. Z *Trzeciej koncepcji wolności* dowiadujemy się, iż wolność może być naruszana nie tylko w wypadku bezpośredniej ingerencji lub groźby, ale również przez świadomość ist-

nienia zależności od instancji wyższej, która jest fundatorem wolności podmiotów znajdujących się względem niej w stosunku podległości. Wolności i swobody w systemie politycznym, opartym na arbitralnej woli władcy suwerennego, są ograniczane, pomimo braku bezpośrednich akcji zagrażających. Zwierzchność władcy jest czynnikiem, który może doprowadzić do arbitralnej ingerencji w ramach sfery społecznej. Nie tylko faktyczna ingerencja ogranicza wolność, ale również sama możliwość wystąpienia takiej ingerencji. Skinner dochodzi do tych oryginalnych wniosków, stosując swoją metodę do odczytania wolności republikańskiej i to ta wersja wolności będzie przez niego postulowana.

Ważny głosem krytycznym względem koncepcji brytyjskiego badacza jest tekst Łukasza Dominiaka, który reprezentuje podejście krytyki libertariańskiej oparte na własności i uprawnieniach. Autor tekstu pt. *Trzecia koncepcja wolności Quentina Skinnera. Krytyka libertariańska*, stosuje metodę całkowicie odmienną od tej zaproponowanej przez Skinnera. Posługuje on się hipotetycznymi eksperymentami myślowymi, a nie konkretnym kontekstem historycznym. Jego argumentacja posiada mankamenty, które spotkać możemy we wszystkich *experimenta crucis* nauk humanistycznych. Jaką moc mają bowiem dla nas wyniki eksperymentów przeprowadzanych w sztucznie zaaranżowanych warunkach? Oraz jak określić granice znanych nam czynników korelujących z czynnikami podanymi w opisie eksperymen-

tu? Dominiak pisze: „Przeprowadźmy następujący eksperyment myślowy. Obserwujesz taką oto sytuację. A idzie ulicą, niosąc w rękę skórzaną teczkę. Do A podbiega B i stara się wyrwać mu teczkę. Między mężczyznami dochodzi do szarpaniny, po czym B oddala się z teczką. Czy z punktu widzenia wolności negatywnej Berlina B dopuścił się ingerencji w sferę działania A, naruszając tym samym jego wolność? Nasza pierwsza intuicja – i jednocześnie literalna interpretacja teorii Berlina – jest taka, że B naruszył wolność A *ex definitione*, ponieważ dopuścił się fizycznej ingerencji (zatrzymanie A i wyszarpięcie mu teczki w sferę działania A (spacer z teczką). Odpowiedź ta nie wytrzymuje jednak krytyki. Nie wiemy przecież, czyja jest teczka” (s. 266). Zadawanie kolejnych pytań i pojawianie się kolejnych wątpliwości świadczy o niedostatecznym przygotowaniu warunków przeprowadzania eksperymentu. Laboratorium eksperymentów myślowych z zakresu nauk humanistycznych wydaje się nie dość sterylne. Interpretuje się zdarzenia, które nigdy nie miały miejsca w rzeczywistości. W du-

chu Skinnerowskim możemy powiedzieć, iż w takich warunkach pojęcia nie pracują jak należy; kontekst jest niekompletny. Dominiak dochodzi w swoim artykule do wniosku, iż władza zwierzchnia wtedy ogranicza wolność jednostek, gdy ingeruje w ich prawa własności, a nowożytnie państwa czynią to w większym zakresie, niż miało to miejsce w ustrojach monarchicznych.

W komentarzach do twórczości Skinnera znajdujemy teksty o interpretacji (autorstwa Andrzeja Waśkiewicza, Tomasza Szymona Markiewki, Janusza Grygieńcia), jak i te, w których dokonywana jest interpretacja pojęć moralnych i politycznych (autorstwa Ryszarda Mordarskiego, Anny Grześkowiak-Krwawicz, Bogdana Szlachty, Łukasza Dominiaka, Filipa Białego i Łukasza Dulęby). Korzyść z lektury książki jest zatem wieloaspektowa. Publikacja stanowić może inspirację do dalszych badań z zakresu rozważań o pojęciach moralnych i politycznych. Dzięki twórczości Quentina Skinnera praktyka i teoria polityczna przestają być traktowane jak obszary sobie obce, a historia i filozofia osiągają swój kompromis.